

Str. Józefa Zygmunt  
5 Basu III.

-1- 10238

Z

10238

W nocny dnia 10 lutego 1940 o godz. 3:45 do domu moich rodziców w podwórku ul. K. W. D. ; w tym samym domowniku stwierdzono że w czasie przesiedlenia na teren obozowania pod granicą rumuńską, opłył między innymi ludzimi i zwierzętami nie posiadał. Nie ma przebiegu i tym czasie. Wrazem z nami na jechał z nami na jechał. Wskazywałem, owa ciepła odzież. W dodatku i trochę chleba, nie przewoziłem nam z nami ani ptaki. Po przeladowaniu na furmanki i w Osada Antominowa przy Łowym wyruszyliśmy do stacji kolej. Dabrowica. Tu po przeladowaniu nas do wagonów dworowych 15 tonowych po 57 ludzi, nocą wyruszyliśmy w kierunku. W drodze przekazywaliśmy nam na stacji kolej w Osadzie Polnej w m. Holles. Wyruszyliśmy 17-dniową dworową dawa nam na stacji garaze woda, a furmanki dawa nam zimne surowe woda i to w ogólnym, ileś. I ostatek było bardzo mało, nie dość dawa nam na dwa dni jedno wiaderko miatek wędzonego, tak że dzień i stary przez cały czas podróżny i pod pokryciem nie mieliśmy. Drobki ciepła odzież, zimno i chłód w wagonie spożywkowa 39 wypadków śmiertelnych, których była wyprawa zorientacji na stacji kolej. I wśród smutnych przypominam sobie marwiska jak kim. Demkowskiej, Dabrowicy, Goleckiej i Holles i inne, przeważnie dzień.

Na stacji Holles rozpoczęło przeladowanie na furmanki i odjazd do miejsca koncentracji przeladowania Holles. Podróż ta trwała około dni. Wrazem z nami podróżny zabrał 15 dni przeważnie drobne. Tu w kierunku Holles w barakach w dzień. W baraku skupiono 16 m x 4 m skierowało 15 rodzin, który opiewany przez jeden piec. Tu w drugim dniu w tym samym od godz. 15-00 wyjechało do pracy w kucie, gdzie w pierwszym dniu z powodu zimnego wiatru -35° C i wiodło między dochodzący 1/2 godziny kamrat 3 m x 2 m - 2 dniarymki i kilka stajni, a przez jedną odzwiercila sobie twarz, nos i nogi. W tym samym dniu bardzo dużo - na jednego ztonięcia wypadła zimna sieć, poranne, polskie i stajni 5 m x 3 drewno, a latem 7 m<sup>3</sup> jedną podobnie mornie miedzi rdzawy, z tym miedziarstwo, przy dobrym instrumentem wyrobie w przecięciu 2 1/2 - 3 dni. Według normy otrzymywaliśmy wyprodukowanie w postaci ryby przeważnie na zimny, wadnie obozowania; nawet chleba i żytnio-owoce. Na 1000 normy robobnich obrał myślarz 800 gr. chleba 1/2 litra ryby - żytnio-owoce kilka stajni obozowania; objem na śniadanie, 1/2 litra tej samej ryby na chłód; kolacja. Czerwoni gotowano nam sepe, na koniach odpadkach jak np. roślinki, wetroby, noży, itp.

0000447

Utrudzenie zwyczajne, młoda, lub jechać <sup>2</sup>imiel nabielać ani eulera nie  
widzieliśmy przez całą eras, przytuśa przytuśe. - 10238

Pomoc nieobecna była bardzo silna. Organizacja  
nie one powołane do osadzenia ery dany zstowich ~~moż~~  
jść zdolny do pracy ery ter nie. Otrwiał który nie mógł  
podnieść się z łóżka był usprawiedliwiony. Obornicie nogi, biegunka,  
nie były powiększone w pracy. Jakiś drugi miesiąc noneygo pobytu  
nie parostku wybuchła epidemia tyfusu brzusznego, który poraził  
72 naszych rodaków - w tym było  $\frac{1}{3}$  dzieci i młodych  
szkarlatynie.

Właśnie zbliżał się organizowany przez namił powstanie - W. K. W.  
poza sprawami zwyczajnymi i przed - nowina! poruszano,  
sprawy polityczne dotyczące Anglii i Ameryki. Stale mo-  
wiomo nie przypisać eras nie zrewolucyjnie amia dółce do  
Londynu i Waryngtonu, że oni muszą stamoi powstawa  
kapitalistycznej, gdzie bezrobotni gina, zstodu.

Jakiś po ogłoszeniu amertii nie pracy układy polsko -  
sowieckie, Steniek ich do nas nora, kooptat się, prisi-  
nie poprawił. Owiaderono nam, że jesteśmy kaboris z ziem  
ziemnych przez nich 1939 r. i że wicher tego jesteśmy ich oby-  
watelami i nie ma. Mamy o swobodzie.

Właśnie po pewnym staraniach: brzykał muriano nos wy-  
jucii i. Jakiś po zwolnieniu zmart mój ojciec  
na czerwonkę, a wyjek na tyfus.

Stropka Tymonow  
Strel.

00004400

*[Faint, mostly illegible handwriting in the lower half of the page]*